

*Sz.P. Krzysztof Kosiński*  
*Prezydent Miasta Ciechanów*

## W N I O S E K

ws. nakazu usunięcia ścianki zainstalowanej przez poprzednich lokatorów  
oraz zabezpieczenia pozostawionych instalacji

Ścianka w mieszkaniu przy ul. Okrzei 5 m. 10 została zainstalowana wiele lat temu. Obecni lokatorzy nawet nie wiedzą kiedy, po prostu otrzymali takie pod wynajem. Stanowiła część mieszkania, tworząc korytarz. Jakiś czas temu dostali pismo nakazujące jej demontaż, gdyż jest zainstalowana na barierce, nie była pierwotnie wybudowana w tym budynku. Lokatorzy oponowali, gdyż po pierwsze właśnie nie oni ją montowali, a po drugie - poprowadzone były przy niej instalacje c.o. oraz elektryczne. Bali się więc też po prostu coś uszkodzić i być obciążonymi kosztami ewentualnych napraw.

Pewnego dnia mieszkaniec usłyszał niepokojące dźwięki za drzwiami, okazało się, że pracownicy przyszedli zdemontować część ścianki. Cyt. "Dnia 14.11 Wróciłem z przedszkola nie zamykałem drzwi, ponieważ miałem za parę minut wyjść. Panowie podeszli nie pukając, nie informując zdjęli drzwi te nasze wejściowe i zaczęli wynosić. Dobrze, że pies zaczął szczekać, bo nowe drzwi, za które zapłaciliśmy sami by zabrali. Rozebrali tą ściankę od góry do barierki i pojechali. Wrócili 17.11 rozebrali to, co było na barierce. Cała elektryka wisi w powietrzu tak jak i centralne. Tego samego dnia dzięki psu usłyszałem, że ktoś stoi pod drzwiami, okazało się, że Panowie hydraulicy oglądali centralne. Poruszali, popatrzyli i powiedzieli: „jak wisi na tym karniszu, tak niech wisi”. I tyle z pracy TBS. Zaraz prześlę zdjęcia. Oczywiście po tym wszystkim klatkę sprzątała żona".

Czy tak to ma wyglądać? Proszę o zabezpieczenie tych instalacji, jak i wyjaśnienie nakazu rozbiórki ścianki, której ci lokatorzy nie montowali. A nadmienić też należy, iż ta ścianka była zawarta w projekcie sporządzonym na potrzeby termomodernizacji budynku, nie było wówczas (ok. 2 lata temu) konieczności jej rozbiórki.

Dowiedziałam się także, że wczoraj (17.12 br.) pojawili się pracownicy TBS z informacją, że będą przerabiać centralne po świętach albo po Nowym Roku. Mieszkaniec wskazał im, że ma 4-latkę w domu, więc na takie przeróbki zaprasza po sezonie grzewczym. Podkreślił mi, iż znając dotychczasowe działania, to dnia zabraknie na te prace, jak było np. z rozebraniem ścianki.

I faktycznie – proszę o tymczasowe solidniejsze zabezpieczenie tej instalacji, zaś większe przeróbki po sezonie grzewczym. Biorąc tym bardziej pod uwagę, iż w tym bloku trwa termomodernizacja, demontowane są skosy na tzw. kukułkach, dach, wymieniane okna, więc i tak z ciepłem jest nie najlepiej.

Przesyłam drogą mailową zdjęcia i nagrania dot. tej kwestii oraz screeny z wiadomościami.